

## LUDWIK WIŚNIEWSKI

ur. 1936; Skierbieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Skierbieszów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Skierbieszów, II wojna światowa, okupacja niemiecka, wysiedlenia z Zamojszczyzny, wysiedlenie z domu, Niemcy

### Wysiedlenie z domu rodzinnego na Zamojszczyźnie

Jestem dominikaninem, imię moje zakonne Ludwik, a ze chrztu Marian Wiśniewski. Nie jestem już młodym człowiekiem. Urodziłem się w 1936 roku w Skierbieszowie koło Zamościa, tak że Lubelszczyzna jest moim miejscem urodzenia. Mój dom to była rodzina chłopska, chociaż mająca swoją godność. Chłopi mają swoją godność.

Kiedy miałem lat 6, wysiedlono nas. Moja miejscowość była pierwsza wysiedlona na Zamojszczyźnie. Część osób wywieziono do Oświęcimia, część wtedy pojechała na roboty do Berlina, a część została wysiedlona do sąsiedniej wioski jako siła robocza dla Niemców i mój ojciec na razie [był] w tej ostatniej grupie. Tam były bardzo trudne [warunki], w jednym domu mieszkało ileś tam rodzin, ale w każdym razie byliśmy blisko. Jak dziś pamiętam moment [wysiedlenia] i to, jak na progu stanęli Niemcy, którzy nas wysiedlali. Rodzice mogli wziąć tylko to, co potrafią w rękach [zabrać]. Ponieważ były i krowy, i świny, więc natychmiast, zostali przywiezieni Niemcy z Rumunii i objęli nasze gospodarstwa. Wśród nich byli rodzice obecnego prezydenta Niemiec, który właśnie tam, w Skierbieszowie, się urodził. Myślałem w pewnym momencie nawet, że w moim domu, ale okazało się, że nie.

Data i miejsce nagrania	2008-04-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"